

**'Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem '
(Kol 3,16) UMIŁOWANI BRACIA I SIOSTRY!**

Ostatni dzień roku 2000 zaprasza nas, przez liturgiczny obchód Niedzieli Świętej Rodziny, do domu w Nazarecie. Tam Jezus -Syn Boży poddany był swojej Matce Maryi i św. Józefowi, Opiekunowi, tam czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi (por. Lk 2,51-52).

Rok Jubileuszowy, który przeżyliśmy, był dla nas szczególną okazją, ażeby wracać do wydarzenia z Domu Nazaretańskiego, do momentu, w którym Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi, i w którym 'Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami.' Ta wielka prawda i wydarzenie, które nadaje dziejom zbawienia najpełniejszy sens towarzyszyła nam przez cały rok tak, jak napełniała serce Ojca Świętego w czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej. Mówił o tym podczas m Światowego Spotkania z Rodzinami, 14 października, na Placu św. Piotra: 'Miałem ostatnio radość pielgrzymowania do Nazaretu, miejsca, gdzie Słowo stało się ciałem. Podczas tej wizyty wszystkich was niosłem w sercu, żarliwie modląc się za was do Świętej Rodziny, wspaniałego wzoru dla wszystkich rodzin. Właśnie tego wieczoru chcemy przeżyć duchowy klimat Nazaretańskiego Domu. (...) Zebrani tutaj jako prawdziwa rodzina, 'jeden duch i jedno serce' (por. D z 4, 32), możemy wyczuć i przyswoić sobie słodki i intymny smak tego skromnego domu, gdzie Maryja i Józef żyli wśród modlitwy i pracy, a Jezus 'był im poddany' (Łk 2, 52), uczestnicząc stopniowo we wspólnym życiu.'

Słowa Ojca Świętego wprowadzają nas w atmosferę dzisiejszego święta. Przeżywamy w obchodzie liturgicznym wydarzenia dawne z dziejów zbawienia, a równocześnie współczesny Kościół z jego misją głoszenia Ewangelii.

Misja ta realizowana przez wszystkich w Kościele, w sposób szczególnie skierowana jest do rodziny, wspólnoty życia i miłości. Rodzinie Bóg przekazał udział w prorockim urzędzie Jezusa i w prorockiej misji Kościoła: wiarę wyznawać i wiarę przekazywać, stać się wspólnotą wierzącą i ewangelizującą.

Przekaz wiary w rodzinie niech będzie tematem dzisiejszego, jubileuszowego rozważania w Niedzielę Świętej Rodziny.

Temat ten jest częścią programu duszpasterskiego, który Biskupi Polscy wyznaczyli na rok 2001: nowa ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. 1. 'BŁOGOSŁAWIONY NARÓD, KTÓRY CHODZI W ŚWIETLE EWANGELII'.

Powiedział Ojciec Święty w słowie do Polaków w czasie narodowej pielgrzymki jubileuszowej: 'Największym bogactwem, jakie na progu trzeciego tysiąclecia możemy przekazać młodemu pokoleniu, jest nasza wiara. Błogosławiony naród, który chodzi w świetle Ewangelii, żyje prawdą Bożą i czerpie naukę z krzyża.' Mówimy o zadaniach, jakie spoczywają na młodym pokoleniu, na tych, którzy u progu nowego millennium sposobią się do podjęcia obowiązków w nadchodzącej epoce. Zadania te polegać będą na stawieniu oporu fali demoralizacji~ młodzi będą musieli oprzeć się kulturze przeciwnej Bogu i człowiekowi. W tym kontekście Ojciec Święty przypomina obowiązek świadectwa: naczelnym naszym zadaniem jest głoszenie prawdy. 'Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat~ tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara' (por. 1 J 5,4). Największą sprawnością, jaka ma przeprowadzić przez granicę czasu nasze pokolenie i

przygotować je do pełnego podjęcia obowiązków wobec zbliżającej się epoki jest wyznanie wiary. Mówił dalej Papież: 'Na grobach męczenników wiary wypowiadamy dzisiaj nasze Credo i pragniemy wyznać z mocą, że 'Jezus Chrystus jest Panem -ku chwale Boga Ojca' (Flp 2,11).

Rodzice mogą przekazać wiarę młodemu pokoleniu wtedy, kiedy sami otworzą serce na Boże słowo w pełni posłuszeństwa. ' Wezwani są oni do przyjęcia Słowa Pańskiego, objawiającego im zdumiewającą nowość - Dobrą Nowinę - ich życia małżeńskiego i rodzinnego, które Chrystus uczynił świętym i uświęcającym. Istotnie, tylko w świetle wiary mogą odkryć i podziwiać w radosnej wdzięczności godność, do której Bóg zechciał podnieść małżeństwo i rodzinę, czyniąc ją znakiem i miejscem przymierza miłości między Bogiem i ludźmi, między Jezusem Chrystusem i Kościołem, Jego oblubienicą' (FC 51).

Pierwszym doświadczeniem, jakie otworzy duszę dziecka na Boga będzie doświadczenie radości rodziców z ich życia z Chrystusem; świadomość, że rodzice, którzy ślubowali sobie miłość są szczęśliwymi ludźmi. Szczęśliwe małżeństwo jest najprostszym wskazaniem na źródło tego szczęścia -na Boga. To doświadczenie szczęścia własnych rodziców prowadzi do przyjęcia ogólnej prawdy: rodzice szczęśliwi są dlatego, że małżeństwo jest zamysłem Bożym, tak jak Bożym dziełem jest miłość mężczyzny i kobiety .

Drugim darem, który otrzymują dzieci od rodziców jest odkrycie ich własnego powołania. Najczęściej w rozmowach rodzinnych mówi się o przyszłości dzieci. Rozważa się dla nich wybór zawodu i możliwości zdobycia podstaw utrzymania. Z tym związane jest wykształcenie, a także właściwy warsztat pracy. Później pojawia się potrzeba założenia rodziny. Bardzo często młodzi ludzie uważają, że wybór towarzysza wspólnej drogi życia jest ich wyłącznym prawem. Chętnie jednak omawiają z rodzicami, do których mają zaufanie, nie tylko pragnienia, którymi kieruje się serce, ale wspólnie szukają możliwości ich zrealizowania.

Przekaz wiary w rodzinie jest więc pomocą w odkryciu przez dzieci fundamentalnej prawdy: tak praca zawodowa, którą nazywamy bardzo często powołaniem, np. powołanie lekarza, nauczyciela, tym bardziej kapłana, jak i powołanie do życia małżeńskiego, z konkretnym współmałżonkiem, jest łaską Boga, jest Jego ojcowskim darem przed wiekami.

Młodzi często proszą o pomoc w rozstrzygnięciu chociażby takich problemów jak: zależność szczęścia rodzinnego od poglądów religijnych, wspólnego uczestniczenia w życiu Kościoła. Proszą o odpowiedź na takie pytania, jak np. : narzeczony ma skłonności do alkoholu, do kościoła nie chodzi, ale czy po ślubie się zmieni? Te pytania znajdują najgłębsze przemyślenia i najbardziej życzliwe odpowiedzi w gronie rodzinnym. Przy całym szacunku do poradnictwa specjalistów, psychologów, socjologów, a także duszpasterzy, młodzi ludzie wchodzą w rzeczywistość życia z Bogiem i wspólnego życia w Bogu pod opieką pierwszych katechetów- rodziców. To rodzice dzielą się z dziećmi własną wiarą, radością podjętej drogi, a zarazem wskazują na potrzebę stałego odnoszenia do Boga decyzji na wszystkich etapach życia. Ta katecheza fundamentalna może się udać w sposób pełny wtedy, gdy rodzice wprowadzą młodego człowieka w regularne życie z Bogiem przez modlitwę, życie sakramentalne, przez zgłębianie prawd wiary . 2. 'JEGO RODZICE CHODZILI CO ROKU DO JEROZOLIMY NA ŚWIĘTA PASCHY' (ŁK 2,41).

Taki był rytm życia religijnego rodziny izraelskiej: pielgrzymować na święto Paschy do Jerozolimy. W kalendarz obchodów świątecznych, w cotygodniowe świętowanie szabatu wpisana została pedagogika wiary .W szczególnie pilnowano nauczania dziejów

Izraela, opowiadania o wydarzeniach, które stanowią zrab historii Narodu rozumianej jako znaki Bożej obecności pośród swoich dzieci. Stąd też każdego dorastającego chłopca zabierali rodzice, by przyzwyczaić go do świątecznej pielgrzymki. Przyzwyczajał się również do tego, że ma własne środowisko i sporą samodzielność w przeżywaniu tego święta. Dlatego Jezus dwunastoletni mógł zostać niezauważony w drodze powrotnej. Dopiero pod koniec dnia zorientowali się Maryja i św. Józef, że pielgrzymi nie zabrali ze sobą pątnika Jezusa.

Dwunastoletni Jezus - Wcielone Słowo Boże pozostał w świątyni, ażeby zaznaczyć, iż On ma Ojca, który jest w niebie i Jego misja wykracza poza obyczaj utrwalony w rodzinie izraelskiej. Tę chwilę szczególnej katechezy, która odsłaniała Jego mesjańskie posłannictwo podporządkowuje prawu życia rodzinnego: 'Wrócił do Nazaretu i był im poddany. Czynił postępy w mądrości, w latach, w lasce u Boga i u ludzi' (Łk 2, 51-52).

Dom rodzinny jest pierwszą szkołą, w której dziecko kształtuje swoje sumienie w odniesieniu do Pana Boga, uczy się modlitwy i włącza w liturgię Kościoła parafialnego. Obrazy na ścianach, codzienna modlitwa, czytanie Pisma Świętego, ksiązek, czasopism katolickich i te zwyczaje, które włączają codzienność życia rodzinnego w kalendarz liturgiczny. Daty urodzin, ślubu, wszystkie ważniejsze wydarzenia wpisane są nie tylko w księgach parafialnych, ale odżywają corocznie w najbardziej osobistych, domowych obchodach. Ta szkoła kształtuje świadomość dziecka, młodego człowieka i pozostaje tak mocnym śladem w świadomości, że nawet przy kryzysach i krętych drogach Życia wraca się stale do nauki pacierza, do religijnej matki, do wiernie chodzącego do kościoła ojca. To jest pewny grunt, na którym człowiek współczesny, przy naciskach zlaicyzowanej obyczajowości, potrafi uratować swoją tożsamość.

Rozpoczynający się jutro Nowy Rok, ogłoszony Rokiem Prymasa Tysiąclecia, Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, staje się bardzo dobrą okazją do ukazania atmosfery jego domu rodzinnego. Wspomina siostra Kardynała Stefana Janina Jurkiewicz: 'Dzieci wraz z rodzicami mówią wieczorem wspólny pacierz: (...) 'Ojcze nasz', 'Zdrowaś', 'Wierzę w Boga', 10 przykazań, 5 przykazań kościelnych, główne prawdy wiary, 7 sakramentów świętych, 5 warunków pokuty, rzeczy ostateczne, ofiarowanie i jeszcze 'Pod Twoją obronę'. (...) Porządek jest taki: ojciec klęczy z przodu i jest nam przykładem, dzieci obok i z tyłu, a matka na końcu.' Sam Ksiądz Kardynał wspomina: 'Cześć Matki Bożej w życiu domowym była bardzo rozwinięta; często odmawialiśmy wspólnie różaniec w godzinach wieczornych.'

Świadectwo domu rodzinnego, w którym Prymas Tysiąclecia przyszedł na świat i otrzymał głębokie wychowanie religijne niech będzie dopełnieniem dzisiejszych rozważań na temat rodziny, która jest miejscem przekazania wiary i niech będzie zapowiedzią całego programu nowej ewangelizacji u progu trzeciego tysiąclecia.

Wszystkim rodzinom na trud wychowania w wierze nowego pokolenia z serca błogosławimy.